

M. R.

**"125 lat Huty Pokój", Jan Kisiel,
Franciszek Rudzki, Katowice 1965 :
[recenzja]**

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/4, 640

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Grodek), mierzony zaś skalą ogólnoeuropejską — był jednym więcej przykładem ożywienia się na początku XIX w. leksykografii greckiej, która poprzednio przez przeszło dwa stulecia wyzyskiwała tylko dorobek H. Stephanusa, autora *Thesarus Linguae Graecae* (1572 r.).

M. Plezia podkreśla m. in., że w słowniku Jurkowskiego bardzo troskliwie opracowana jest terminologia botaniczna stanowiąca do dzisiaj — jak pisze — piętą Achillesową wszystkich słowników języków klasycznych. Jurkowski terminologię tę zaczerpnął z C. Sprengla *Historia rei herbariae* (1807—1808), nazwy polskie brał z dzieł K. Kluka, B. Jundziłła i F. P. Jarockiego, a odpowiedniki polskie pewnych nazw roślin typowo śródziemnomorskich, nie istniejące do tamtej pory w naszej terminologii botanicznej, ukuli autorowi koledzy przyrodnicy.

„Słownik grecko-polski Jurkowskiego był na swoje czasy opracowaniem poważnym, w naszych warunkach nawet doskonałym” (s. 57) — konkluduje M. Plezia. Niestety, drukiem zdołano opublikować tylko 2/3 tego olbrzymiego dzieła, obejmującego ok. 350 dzisiejszych arkuszy wydawniczych. Pierwsze arkusze ukazały się w lipcu 1827 r. Wyszedł t. 1, obejmujący 1175 stronic, t. 2 zaś urywa się pod koniec litery π (wydrukowana część t. 2 liczy 768 stronic).

W Dodatku M. Plezia wydał m. in. nie publikowaną dotychczas rozprawkę Jurkowskiego o składni greckiej i polskiej (1805 r.). Rozprawka ta ma swoiste znaczenie dla historii językoznawstwa polskiego (właściwie jeszcze wówczas nie istniejącego), jako bardzo wczesne dziełko z zakresu komparatystyki lingwistycznej.

Zwróćmy jeszcze uwagę, iż pod słowem wstępnym M. Plezia zaznaczył, że pracę swą ukończył w dniu, w którym minęło 150 lat od dnia urodzin Tadeusza Czackiego.

Z. Br.

Jan Kisiel i Franciszek Rudzki, *125 lat Huty „Pokój”*. [Huta „Pokój”, Katowice 1965], ss. 175¹.

Z okazji 125 lat istnienia (1840—1965) Huta „Pokój” wydała okolicznościową publikację J. Kisiela i F. Rudzkiego. Kilka słów wstępu nosi podpis zmarłego w przededniu uroczystości dyrektora Huty Jana Niewidoka.

Autorzy wyjaśniają trudności, na jakie natrafili przy opracowywaniu dziejów Huty. Stosunkowo skąpa literatura (10 pozycji), jaką się posiłkowali, wykazała wiele luk. Wykorzystano więc archiwum hutnicze, dając czytelnikowi obszerne opisy wyposażenia technicznego w różnych okresach rozwoju a także liczne tablice statystyczne dotyczące ruchu działań produkcyjnych.

Główne rozdziały monografii odpowiadają zasadniczym okresom rozwoju: *Powstanie i rozwój początkowy huty* (lata 1840—1918), *Okres międzywojenny*, *Okupacja hitlerowska* i *Wyzwolenie*. Ten ostatni rozdział jest kroniką odbudowy i rozbudowy Huty w Polsce Ludowej, jest to zarazem aktualny i w miarę pełny opis huty ze wszystkimi jej oddziałami produkcyjnymi i pomocniczymi. Oddzielnie podano statystyczne wykresy porównawcze. Rozdział *Perspektywy rozwoju zakładu* świadczy o ambicjach Huty dotrzymania kroku innym zakładom, choć ta niegdyś największa huta w Polsce dziś ustąpiła pierwszeństwo innym. W ostatnim rozdziale *Partia. Związki zawodowe. Samorząd robotniczy. Związek Młodzieży Socjalistycznej* zawarta jest bogata treść życia społecznego i kulturalnego zakładu.

M. R.

¹ Ani wydawca, ani nakładca, ani miejsce i rok wydania nie są w książce ujawnione; zapewne nakładcą była Huta „Pokój”, książka drukowana była w Katowicach.